

Sygn. akt I ACa 612/12

Sygn. akt I ACa 612/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Hanna Muras

Sędzia SA Maciej Dobrzyński

Sędzia SO (del.) Robert Obrębski (spr.)

Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2012 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko Telewizji (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie

z dnia 29 lutego 2012 r.

sygn. akt II C 997/11

1. oddala apelację;

2. zasądza od A. S. na rzecz Telewizji (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 1.170 (jeden tysiąc sto siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 612/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14 czerwca 2011 r., skierowanym przeciwko Telewizji (...) Spółce z o.o. w W., A. S. wniosła o nakazanie pozwanej usunięcie skutków naruszenia dóbr osobistych powódki w wyniku emisji programu (...) z dnia 23 kwietnia 2010 r., o godz. 16.15 , pt: „ (...) (””, przez złożenie, w terminie 3 dni od daty uprawomocnienia się wyroku, oświadczenia na antenie programu (...) o treści:(...); Redaktor Naczelny programu (...) przeprasza panią A. S. za opublikowanie w programie z dnia 23 kwietnia 2010 r., pt. „(...) (...) (”” nieprawdziwych informacji naruszających Jej dobre imię oraz cześć. Redaktor Naczelny Telewizji (...) programu (...); Powódka domagała się nakazania pozwanej umieszczenia, w ciągu 24 godzin od uprawomocnienia się wyroku, tekstu tego oświadczenia na stronie (...) oraz zasądzenia na swoją rzecz kwoty 10000 zł tytułem zadośćuczynienia. Powódka podniosła, że w powołanym materiale telewizyjnym została przedstawiona w sposób niekorzystny jako osoba wyludzająca pieniądze od podatników, która

przez Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli jest zwalniana od kosztów sądowych w sprawach dotyczących konfliktów między powódką a państwem M.. Według powódki, informacje podane w reportażu nie były prawdziwe, ponieważ w licznych orzeczeniach powódka była obciążana kosztami postępowania, nie zostały sprawdzone przez dziennikarzy zatrudnianych przez stronę pozwaną, a przede wszystkim dyskredytowały powódkę w oczach znajomych i rodziny. Ponadto powódka twierdziła, że w czasie audycji do publicznej wiadomości podany został wyrok Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli z dnia 20 stycznia 2009 r., wydany w sprawie II K 75/08, którym powódka została skazana za popełnienie przestępstwa, jednakże nie został zastosowany środek w postaci podania treści tego wyroku do publicznej wiadomości. Podniesiono w pozwie, że przedstawienie powódki jako przestępcy naruszało dobre imię, wizerunek oraz cześć A. S..

Strona pozwana wносиła o oddalenie powództwa. Zaprzeczała faktom podanym na jego uzasadnienie i twierdziła, że materiał opisany w pozwie dotyczył istotnego społecznie problemu pieniactwa sądowego, który został przedstawiony na przykładzie licznych spraw sądowych, które powódka wносиła przeciwko państwu M., jednakże dane powódki nie zostały w niej ujawnione, do publicznej wiadomości nie został także podany skazujący wyrok wydany przeciwko powódce, wobec której nie został ponadto postawiony zarzut wyłudzenia pieniędzy podatników. Według strony pozwanej, emisja programu opisanego w pozwie nie naruszała żadnego dobra osobistego powódki, miała natomiast na celu przybliżenie widzom skutków nadużywania drogi sądowej przez osoby, które wykorzystują postępowania sądowe do eskalacji prywatnych konfliktów.

Wyrokiem z dnia 29 lutego 2012 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 1200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Na podstawie zebranego materiału dowodowego, w tym po przeprowadzeniu dowodu z nagrania opisanego w pozwie materiału telewizyjnego, Sąd Okręgowy ustalił, że w program (...) wyemitowany przez Telewizję (...) w dniu 23 kwietnia 2011 r. pt. „(...)”, poświęcony został problemowi pieniactwa sądowego, który został przedstawiony na przykładzie historii państwa M., rodziców dwójki niepełnosprawnych dzieci, przeciwko którym powódka wносиła liczne sprawy sądowe, w szczególności z oskarżenia prywatnego inicjowała postępowania karne przeciwko państwu M., których wina nie została potwierdzona w żadnym z tych postępowań. W programie, jak ustalił Sąd Okręgowy, podłoże konfliktu było przedstawiane przez państwa M., którzy podawali, że działania powódki stanowiły odwet za złożenie przez Pana M. zeznań w charakterze świadka w sprawie o alimenty, którą powódka wносиła przeciwko bratu Pana M.. Sąd Okręgowy ustalił, że w reportażu została przedstawiona treść wyroku karnego, jednakże dane osoby skazanej nie zostały ujawnione. W reportażu zwracano także uwagę, że w koszty spraw sądowych, od uiszczenia których zwalniane są osoby wszczynające liczne postępowania, są ponoszone przez podatników, tego rodzaju wydatki są bowiem przejmowane na rachunek Skarbu Państwa.

Oceniając znaczenie prawne ustalonych okoliczności, Sąd Okręgowy uznał, że treść wyemitowanego programu telewizyjnego nie naruszała żadnego z podanych w pozwie dóbr osobistych powódki, a tym samym, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd Okręgowy wskazał, że takie dobra osobiste jak dobre imię, cześć oraz wizerunek podlegają ochronie przewidzianej art. 24 k.c., jednakże ciężar wykazania, że zostały naruszone, spoczywa na powódzie, stronę pozwaną obciąża natomiast powinność wykazania, że naruszenie dóbr osobistych powoda nie było bezprawne. Według Sądu Okręgowego, w sprawie niniejszej pozwana nie musiała nawet wykazywać bezprawności swojego działania, ponieważ powódka nie udowodniła, aby emisja reportażu naruszała określone w pozwie dobra osobiste A. S.. Zapoznanie się z treścią reportażu wykazało bowiem, jak wskazał Sąd Okręgowy, że powódce nie został postawiony zarzutu „wyłudzenia pieniędzy od podatników^(„)”, pojawiła się natomiast ogólna informacja, że osoby wnoszące liczne pozwy albo prywatne akty oskarżania niejednokrotnie są zwalniane od kosztów sądowych oraz że wydatki związane z postępowaniem są przejmowane na rachunek Skarbu Państwa, czyli że są pokrywane ze środków publicznych. Sąd Okręgowy uznał, że przekazane informacje nie naruszały ani dobrego imienia, ani też czci A. S., zaś odmienne przekonanie wyrażone w pozwie stanowiło subiektywne i nieuzasadnione stanowisko powódki i nie wykazywało, aby emisja reportażu naruszała wskazane dobra osobiste powódki. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, Sąd Okręgowy wskazał, że ocena naruszenia dóbr osobistych chronionych art. 23 i 24 k.c. wymaga zachowania obiektywnych kryteriów, nie jest natomiast wystarczające stwierdzenie subiektywnego poczucia krzywdy ze strony

powoda. Sąd Okręgowy wskazał, że istoty społecznie problem pieniądza sądowego został przedstawiony w reportażu w sposób obiektywny i zgodny z prawdą, zostały w nim przedstawione wypowiedzi państwa M. oraz rzecznika Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli, zaś ani wizerunek powódki, ani też dane osobowe A. S. nie zostały ujawnione. Sąd Okręgowy uznał, że do publicznej wiadomości nie został także podany wyrok skazujący, wydany przeciwko powódce, ponieważ treść wyroku została ukazana w takich sposób, który uniemożliwiał identyfikację danych osobowych stron. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z 11 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelację do wyroku Sądu Okręgowego wniosła powódka. Zaskarżając ten wyrok w całości, powódka zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 24 § 1 w zw. z art. 233 k.p.c. przez wadliwe przyjęcie, że informacje podane w spornym reportażu zostały przedstawione w sposób obiektywny oraz że zostały oparte na faktach, podczas gdy sprzeczne z prawem jest rozpowszechnianie i ujawnianie przez dziennikarzy, w środkach masowego przekazu, bez zgody zainteresowanej osoby, informacji ze sfery życia prywatnego, a zwłaszcza wyjawianie wyroku skazującego, w którym nie został zastosowany środek polegającego na podaniu jego treści do wiadomości publicznej, a ponadto pominięcie, że wyrok skazujący powódkę został bezprawnie pozyskany przez pozwaną oraz ujawniony w materiale prasowym, z emisji którego powódka wywodziła dochodzonego roszczenia. Skarżąca zarzucił ponadto Sądowi Okręgowemu wadliwe przyjęcie, że nie została w tej sprawie udowodniona okoliczność naruszenia przez pozwaną wskazanych w pozwie dóbr osobistych powódki, podczas gdy za zastosowaniem w tej sprawie art. 24 k.c. na korzyść powódki przemawiała treść reportażu, z którym Sąd Okręgowy zapoznał się podczas rozprawy. Na podstawie wskazanych zarzutów, powódka wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa, ewentualnie o jego uchylenie oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Ustalenia Sądu Okręgowego były prawidłowe, nie naruszały wskazanego w apelacji art. 233 § 1 k.p.c., także w części dotyczącej treści reportażu wyemitowanego przez pozwaną w audycji (...) z dnia 23 kwietnia 2011 r. oraz zawartych w nim informacji, nie zostały skutecznie podważone w apelacji i w całości zostały uznane za podstawę rozstrzygnięcia o jej zasadności. Sąd Apelacyjny nie uwzględnił żadnego z zarzutów apelacji i uznał, że stanowi ona nieuzasadnioną polemikę z trafnym rozstrzygnięciem zawartych w zaskarżonym wyroku, a przy tym ponownie wykazuje subiektywne przekonanie powódki o zasadności powództwa, które nie znajduje uzasadnienia ani w okolicznościach tej sprawy, ani też w art. 24 i art. 448 k.c. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego i uznał, że ani sposób przedstawienia problematyki poruszonej w spornym reportażu, ani też informacje podane w jego treści nie naruszały dóbr osobistych powódki, których ochrony skarżąca domagała się w pozwie oraz w apelacji.

W odniesieniu do okoliczności faktycznych, w szczególności dotyczących treści spornego reportażu, zgodzić się należało z ustaleniem Sądu Okręgowego, że materiał wyemitowany w dniu 23 kwietnia 2011 r., dotyczący używania drogi sądowej jako sposobu na eskalację konfliktów między osobami prywatnymi, został przedstawiony obiektywnie, zgodnie z zasadą rzetelności obowiązującej dziennikarzy, także telewizyjnych, jak również że dane osobowe powódki nie zostały w nim przedstawione, a wszystkie informacje odpowiadały prawdzie. Odmienne stanowisko skarżącej nie było uzasadnione, a przy tym pozostawało w sprzeczności z treścią reportażu, który został odtworzony podczas rozprawy przed Sądem Okręgowym i został wykorzystany jako materiał dowodowy Sądu Apelacyjnego, stosownie do art. 382 k.p.c. Wyrażając odmienne stanowisko, skarżąca subiektywnie odczytała i oceniła treść reportażu, w szczególności nie dostrzegła, że udział pracowników strony pozwanej, którzy brali udział przy przygotowaniu reportażu, sprowadzał się do przedstawienia okoliczności dotyczących rodzaju oraz dużej liczby spraw sądowych, zwłaszcza karnych, które dotyczy się z inicjatywy powódki i były skierowane przeciwko państwu M. oraz do umożliwienia drugiej stronie konfliktu zaprezentowania własnego stanowiska w odniesieniu do faktów oraz przedstawienia skutków występowania w tak licznych sprawach przez osoby sprawujące opieką nad niepełnosprawnymi synami, których wina nie została stwierdzona w żadnym postępowaniu wszczynanym z inicjatywy powódki. Działania powódki nie zostały przedstawione pozytywnie przez Państwa M., niemniej podstawowe znaczenie

dla sprawy ma okoliczność, że informacje zawarte w reportażu były zgodne z prawdą, a wyrażone w nim pośrednie oceny nie zostały wyrażone przez jego autorów, lecz przez Państwa M.. O rzetelnym i obiektywnym podejściu pozwanej świadczy przy tym okoliczność, że nawet Państwo M. nie wyrażali dosadnej werbalnie, ani bezpośredniej oceny działań powódki, lecz opisywali własne doświadczenia, tak aby widz miał możliwość wyrobienia sobie własnego stanowiska w odniesieniu do problemu poruszonego w obejrzanym materiale telewizyjnym, w szczególności co do działań powódki polegających na inicjowaniu licznych postępowań sądowych przeciwko Państwu M., które nie kończyły się nazbyt korzystnie dla powódki. O zachowaniu obiektywizmu i rzetelności dziennikarskiej na etapie przygotowania reportażu przez pozwaną świadczy również okoliczność, że informacje dotyczące licznych spraw wszczynanych przez powódkę, w których skarżąca była zwalniana od kosztów sądowych, zostały potwierdzone przez rzecznika Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli, w którym większość tych spraw była prowadzona, w każdym razie w pierwszej instancji. Prawdziwości tych informacji nie mogło podważyć wykazanie, że w niektórych sprawach powódka była obciążana kosztami postępowania, w tym kosztami sądowymi, w reportażu nie została bowiem podana informacja, aby we wszystkich postępowaniach powódka była zwalniana od kosztów. Nie ulega ponadto kwestii, że zgodna z prawdą była informacja podana w materiale telewizyjnym, że koszty sądowe, od uiszczenia których jest zwalniana strona inicjująca postępowanie, są pokrywane ze środków Skarbu Państwa, czyli że obciążają wszystkich podatników. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 stycznia 2005 r., I CK 346/04 „Działaniem o charakterze bezprawnym w rozumieniu art. 24 par. 1 k.c., które narusza dobre imię powoda, może być w określonych okolicznościach nie sama publikacja artykułu, lecz podanie nieprawdziwych informacji, które obiektywnie godzą w dobre imię pokrzywdzonego”^(„). Materiał rozpoznawanej sprawy wykazał, że w spornym reportażu nie zostały podane nieprawdziwe informacje na temat powódki oraz że jego autorzy nie oceniali skarżącej, lecz przedstawili materiał w taki sposób, aby widzowie mogli się zapoznać ze stanowiskiem Państwa M. oraz by mogli sobie wyrobić własne zdanie na ten temat. Z obiektywnego punktu widzenia, należało przyjąć, że reportaż nie naruszał dobrego imienia ani czci powódki, a odmienne twierdzenie skarżącej było wyrazem subiektywnego przekonania, które nie było uzasadnione treścią audycji telewizyjnej wyemitowanej przez pozwaną. Zasadnie Sąd Okręgowy wskazał, że ustalenie okoliczności naruszenia wskazanych dóbr osobistych, wymaga zachowania obiektywnych kryteriów oceny i uwzględnienia wszystkich okoliczności sprawy. Należy wskazać, że poza powołanym przez Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 11 marca 1997 r., III CKN 3/97, za wskazaną wykładnią art. 24 k.c. Sąd Najwyższy opowiedział się ponadto w wyroku z dnia 26 października 2001 r., V CKN 195/01 oraz w wyroku z 19 września 2004 r. V CK 69/04. Analogiczne stanowisko przyjmowane jest przez sądy powszechne (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 10 października 2005 r. I ACa 353/05). Obiektywne kryteria oceny treści reportażu oraz zawartego w nim przekazu uzasadniały ponadto przyjęcie, że ani cześć, ani też dobre imię powódki nie mogły zostać naruszone przez pozwaną, ponieważ dane powódki w ogóle nie zostały ujawnione w reportażu, nie zostało w nim bowiem podane nazwisko i imię powódki, ani inne dane, które pozwalałyby na identyfikację skarżącej przez znajomych czy też członków rodziny. Znając wszystkie okoliczności dotyczące przyczyn i przebiegu konfliktu powódki z Państwem M., skarżąca z łatwością stwierdziła, że była nieujawnionym bohaterem audycji, jednakże pozostałe osoby, którym okoliczności przedstawione w reportażu nie były znane, wyłącznie na zasadzie podejrzeń albo domysłów mogłyby skojarzyć powódkę z tematem poruszonym w reportażu, i wyłącznie, pod warunkiem że wcześniej znałyby okoliczności dotyczące działań powódki w stosunku do Państwa M.. Pierwotnym źródłem tej wiedzy nie mógł być natomiast reportaż wyemitowany przez stronę pozwaną. Tym bardziej brak było podstaw do uznania, że wskazanym działaniem pozwana naruszyła dobre imię oraz cześć powódki.

Emisja reportażu nie mogła ponadto naruszyć prywatności powódki, na którą skarżąca powoływała się w apelacji, aczkolwiek należy zauważyć, że w treści oświadczenia wskazanego w pozwie prywatność nie została wymieniona wśród rzekomo naruszonych dóbr osobistych powódki i nie była przedmiotem ochrony dochodzonej na podstawie art. 24 k.c. Jak zaznaczono, treść reportażu nie poznawała na bezpośrednią identyfikację powódki. Ponadto należy wskazać, że nie zostały w nim ujawnione żadne okoliczności dotyczące prywatnego życia powódki, do którego nie można zaliczyć udziału w postępowaniach sądowych, w tym wszczynania spraw karnych z oskarżenia prywatnego powódki przeciwko Państwu M.. Ochrona prywatności stanowiącej dobro osobiste w rozumieniu art. 23 k.c., obejmuje okoliczności dotyczące życia rodzinnego, osobistego, wszystkie wydarzenia nie obejmujące działalności zawodowej oraz publicznej aktywności osoby fizycznej. W pojęciu prawa do prywatności nie mieszczą się natomiast zdarzenia

dotyczące publicznoprawnych stosunków prawnych, czyli stosunków, których podmiotem są także organy państwa, w szczególności władzy państwowej. Udział strony albo uczestnika postępowania sądowego, w tym karnego, nie stanowi zdarzenia pozostającego wyłącznie w sferze prywatnego życia osoby fizycznej, lecz jest zdarzeniem regulowanym przepisami prawa publicznego, w ramach którego, na zasadach jawności oraz dostępu do informacji publicznych, organy państwa wykonują swoje ustawowe zadania, a sądy sprawują wymiar sprawiedliwości, którego realizacja nie jest objęta tajemnicą. Przeciwnie, z zachowaniem obowiązujących w tym zakresie regulacji, także zawartych w ustawie z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej, zainteresowane osoby, w tym przedstawiciele środków masowego przekazu, mogą uzyskiwać informacje o toczących się sprawach, a nawet uczestniczyć w większości spraw cywilnych i karnych podczas jawnej, co do zasady, rozprawy. Analogiczne stanowisko zaprezentował Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 19 grudnia 2000 r., w którego tezie stwierdził, że „osoba oskarżona o popełnienie przestępstwa nie może zasadnie powoływać się na brak jej zgody na publikację informacji o toczącym się przeciwko niej postępowaniu sądowym. Informacje bowiem o wniesieniu aktu oskarżenia, przebiegu jawnej rozprawy sądowej i ogłoszeniu wyroku nie należą do – chronionej w art. 14 ust. 6 prawa prasowego – sfery życia prywatnego, której udostępnienie opinii publicznej zależne jest od zgody oskarżonego”. Podzielając przytoczone stanowisko, należy dodać, że osoba inicjująca postępowanie karne przez wniesienie prywatnego aktu oskarżenia albo wszczynająca postępowanie cywilne swoim działaniem do sfery regulowanej przepisami prawa publicznego przenosi okoliczności dotyczące problemów prywatnych, które są przedmiotem wnoszonych aktów oskarżenia lub pozwów, i musi się liczyć z tym, że jej udział we wszczętym postępowaniu nie jest objęty taką ochroną, jak okoliczności pozostające w sferze życia prywatnego takiej osoby. Odmienne stanowisko skarżącej nie było uzasadnione i nie mogło uzasadniać apelacji.

Zasadnie ponadto Sąd Okręgowy przyjął, że okazanie fragmentu wyroku Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli z dnia 20 stycznia 2009 r., wydanego w sprawie II K 75/08, którym powódka została uznana za winną popełnienia zarzuczonego jej czynu, nie naruszało żadnego z omawianych dóbr osobistych skarżącej. Niezależnie od podniesionych argumentów, Sąd Apelacyjny zgodził się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego i również przyjął, że emisja reportażu nie stanowiła podania do publicznej wiadomości powołanego wyroku w sposób wskazywany przez powódkę w pozwie oraz w apelacji. Środek karny z art. 39 pkt 8 k.k. polega bowiem na podaniu do publicznej wiadomości całego wyroku na podstawie decyzji podjętej i wykonywanej przez sąd orzekający w sprawie karnej, nie może natomiast polegać na krótkotrwałym okazaniu fragmentów wyroku, w którym dane osoby skazanej zostały zanonimizowane, zwłaszcza w sposób zgodny z art. 5 powołanej ustawy o dostępie do informacji publicznej. Jak bowiem stwierdził Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 3 stycznia 2011 r., I OSK 440/10 „ Akta zakończonego postępowania karnego są informacją publiczną i podlegają udostępnieniu nie na zasadach art. 156 § 5 k.p.k., ale na podstawie przepisów ustawy o dostępie do informacji publicznej. Obowiązkiem prokuratora jest udostępnienie każdemu informacji publicznej zawartej w takich aktach (”³). Naczelny Sąd Administracyjny wskazywał w tym wyroku na konieczność zachowania właściwej ochrony danych osobowych, z wyłączeniem sytuacji określonych w art. 5 ust. 3 powołanej ustawy, jednakże w rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że wyrok okazany w spornym reportażu nie ujawniał danych osobowych powódki, brak więc było podstaw do uznania, że we wskazanym zakresie emisja reportażu naruszała wskazane w pozwie dobra osobiste skarżącej.

Z kolei wizerunek powódki, który stanowi osobne dobro osobiste i jest przedmiotem dodatkowej regulacji zawartej w art. 81 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, nie mógł zostać naruszony, ponieważ ani twarz powódki, ani pozostałe elementy cielesności skarżącej nie zostały ukazane w reportażu. Nawet posłużenie się nazwiskiem i imieniem osoby przedstawionej w materiale prasowym lub telewizyjnym nie może być uznane za naruszenie jej wizerunku, jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 października 2009 r., I CSK 72/09. Należało więc przyjąć, że reportaż, w którym dane powódki nie zostały podane, tym bardziej nie mógł naruszyć wizerunku skarżącej.

Należy ponadto wskazać za Sądem Najwyższym, że działalnie w ramach porządku prawnego i w interesie społecznym wyłącza bezprawność działania, nawet naruszającego dobra osobiste (wyroku Sądu Najwyższego w 9 stycznia 2003 r. I CKN 1391/00, a zwłaszcza uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2005 r., III CZP 53/04). Nie ulega przy tym kwestii, że zwłaszcza w ostatnich latach problem nadużywania drogi sądowej dla celów odbiegający

od funkcji wypełnianych przez sądy powszechne przybrał na sile oraz że jest to przyczyna wielu trudności życiowych doświadczanych przez osoby bezpodstawnie pozywane albo objęte bezzasadnymi zarzutami, jak również istotny czynnik utrudniający realizację wymiaru sprawiedliwości w tych sprawach cywilnych i karnych, w których ingerencja sądów jest potrzebna i uzasadniona. Problem poruszony w reportażu wyemitowanym przez pozwaną w dniu 23 kwietnia 2011 r. jest więc ważki społecznie i wymaga przedstawienia szerokiemu kręgowi widzów, w szczególności na reprezentatywnych oraz właściwie dobranych przykładach i z zachowaniem niezbędnego obiektywizmu oraz z poszanowaniem dóbr osobistych osób zainteresowanych. W ocenie Sądu Apelacyjnego, sporny reportaż został przygotowany z pełnym poszanowaniem wskazanych zasad oraz dóbr osobistych powódki.

Ostatni argument przeciwko zasadności apelacji powódki dotyczy treści oświadczenia wskazanego w pozwie, w którym nie została określona osoba pokrzywdzona. Powódka posłużyła się bowiem wyłącznie pierwszą literą swojego nazwiska, nie podała natomiast danych niezbędnych do określenia osoby, na korzyść której strona pozwana miałaby podać treść oświadczenia z art. 24 k.c. do wiadomości widzów oraz internautów. Uwzględnienie żądania podanego w pozwie nie mogłoby więc osiągnąć rezultatu oczekiwanego przez powódkę, Sąd Okręgowy był natomiast wiązany żądaniem pozwu, zwłaszcza co do tak istotnego elementu, jak oznaczenie osoby pokrzywdzonej. Widzowie oraz użytkownicy Internetu nie mieliby szansy zorientować się, że oświadczenie dotyczy powódki, tak jak oglądając sporny reportaż, nie byli w stanie w pewny sposób ustalić, iż skarżąca była jednym z jego bohaterów. Także z tego powodu apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Oddalenie apelacji uzasadniało uwzględnienie wniosku o zasądzenie od powódki kosztów procesu poniesionych przez pozwaną w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym. Na podstawie art. 98 § 1 i 3 i art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 11 ust. 1 pkt 2 i § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Sąd Apelacyjny zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 1170 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w wysokości odpowiadającej stawce minimalnej obowiązującej przed Sądem Apelacyjnym w sprawach o ochronę dóbr osobistych obejmujących zapłatę zadośćuczynienia w wysokości określonej w pozwie.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.